



Nie taki Kazimierz niebezpieczny, jak go malują

2022-10-26

Podczas posiedzenia Komisji Praworządności radni wysłuchali informacji na temat działań Policji oraz Straży Miejskiej w zakresie ochrony porządku publicznego w godzinach nocnych w rejonie Kazimierza.

– Staramy się być tam gdzie jesteśmy potrzebni – wyjaśniał podinspektor Jacek Cader z Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. Rejon Kazimierza strukturalnie wpisany jest w działanie Komisariatu I z siedzibą na ul. Szerokiej, gdzie czterech dzielnicowych utrzymuje stały kontakt z przedstawicielami zarówno mieszkańców, jak i podmiotów gospodarczych oraz innych instytucji, które usytuowane są w tym rejonie.

Od 1 września, czyli daty wejścia w życie uchwały o Parku Kulturowym Kazimierz i Stradom Policja wspólnie ze Strażą Miejską podejmowała działania, które zmierzały do utrzymania bezpieczeństwa zarówno mieszkańców Kazimierza, jak i turystów odwiedzających ten teren. Jak wyjaśniał dalej Jacek Cader, działania były ukierunkowane na ochronę porządku publicznego, na przeciwdziałanie zakłócaniu porządku, w tym zakłócaniu odpoczynku nocnego, a także spożywania alkoholu, niszczenie mienia, w tym również graffiti.

– Statystyki wykroczeń w okresie od stycznia do września 2022 r. to ogółem 66 przestępstw, co w porównaniu z rokiem 2021 r. daje spadek o 29 przestępstw. Jeśli chodzi o Krajową Mapę Bezpieczeństwa, gdzie mieszkańcy lub turyści nanoszą informację o tych zagrożeniach, które ich szczególnie dotyczą, to takich zdarzeń nie było wiele, bo na terenie całego Komisariatu I – 47 a na samym Kazimierzu – 6 – wyjaśniał podinspektor Jacek Cader.

Zastępca Komendanta Straży Miejskiej Miasta Krakowa Zbigniew Ulman poinformował natomiast radnych, że Straż Miejska na przestrzeni 9 miesięcy ujawniła łącznie 6724 wykroczenia, z czego ponad 4000 zakończone zostało mandatami na łączną kwotę ponad 586 tys., wydała 2500 pouczeń oraz 345 wniosków o ukaranie.

– Ze statystyk policyjnych i Straży Miejskiej wynika, że sam Kazimierz nie jest aż tak niebezpieczny jak Rynek Główny, rejon Galerii Krakowskiej czy Bulwarów Wiślanych. Kazimierz nie jest miejscem koncentracji ciężko gatunkowych przestępstw, raczej jest to miejsce, gdzie dochodzi do dużej liczby wykroczeń i zakłócania porządku – podsumował temat bezpieczeństwa na Kazimierzu Przewodniczący Komisji Praworządności Krzysztof Sułowski.